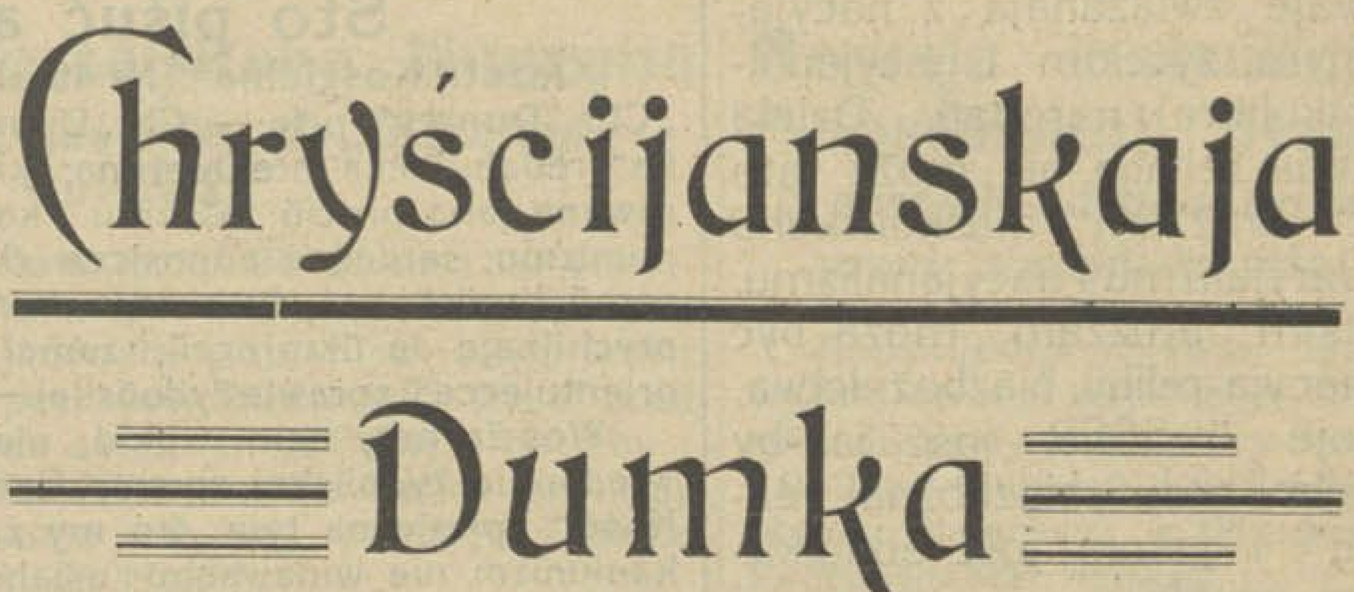


BIEŁARUSKI KATALICKI DWUTYDNIOWIK

№ 18 (144). Wilnia, 20 kastryčnika 1937 h. Hod X.

Da čaho jdzie SSSR?

SSSR — Sajuz Sawieckich Sacyjalistyčnych Respublik — siańnia jdzie wyrazna da rasiejskaha nacyjanalizmu i imperyjalizmu. Rasiejskaja respublika, rasiejskaja kultura, rasiejski narod raście ŭ siłu koštam inšych „sajuznych“ respublik i roznych „aŭtanomnych“ wobłaściaŭ, koštam roznych nierasiejskich narodaŭ i ich kultury.

Da hetaha dajšło nie adrazu. U pieršym dziesiatku hadoŭ paśla rewalucyi roznyja narody ŭ SSSR, chacia i nia byli susim wolnymi i niezaležnymi ad Maskwy, to ŭsio-ž-dyki mieli krychu mahčymaści twaryć swaju nacyjanalnuju kulturu. Hetak było da 1926 h. Za hety čas niamała dobraha na niwie nacyjanalnaj kultury zrabili i Biełarusy.

Ad 1926 h. ŭ SSSR, kirawanaha z Maskwy, zaznačyłasia wyraznaje imknieńnie da bolšaj centralizacyi, da ahraničeńnia razwoju nacyjanalnych kulturaŭ nierasiejskich narodaŭ i da niščeńnia ich. Niešta hadoŭ tamu 5—6 była prydumana formuła, pawodle jakoj kultura ŭ SSSR moža być nacyjanalnaj tolki swajej formaj, heta znača jazykom, a źmiestam musić być tolki kamunistyčnaj. Hetaja formuła wyražała palityku, praz jakuju Maskwa imknułasia wykaranić nacyjanalnyja kultury nierasiejskich narodaŭ i asymilawać ich z rasiejskim narodam i z jahonaj kulturaj. Stalin z hetym susim nia skrywaŭsia i hawaryŭ ab hetym publična. Dziela rusyfikatarskaj mety, jak prypaminajem, była padpraŭlena na rasiejski ład i naša biełaruskaja hramatyka.

Maskoŭskija centralistyčnyja i imperyjalistyčna-nacyjanalistyčnyja imknieńni zaznačylisia ŭ SSSR jašče jarčej apošnim časam. Siańnia hetaja palityka tam prawodzicca ŭsiej parai. Prawodzicca jana nastupnymi hałoŭnymi sposabami: a) praz raźwiwańnie rasiejskaj nacyjanalnaj kultury i rasiejskaha nacyjanalizmu i praz niščeńnie nacyjanalnaj samastojnaści i kultury nierasiejskich narodaŭ, b) praz pašyrańnie biazbožnictwa i niščeńnie i praśled relihii i ŭreście c) praz absalutnuju dyktaturu adzinki na ŭwieś SSSR i praz niščeńnie ŭsiakaj hramadzkaści i demakratyčnaści.

Maskoŭski imperyjalizm raźwiwajecca siańnia sapraŭdy hetymi sposabami.

a) Pa ŭsim SSSR idzie siańnia fala rasiejskaha patryjatyzmu i rasiejskaha nacyjanalizmu. Prajaŭlajecca heta ŭ palitycy zahraničnaj i ŭnutranaj, u škołach, u škołnych padručnikach, u teatry i h. d. Z druhoha-ž uznoŭ boku dzie fala samaha rašučaha praśledu nacyjanalnych kulturaŭ usich nierasiejskich narodaŭ: henyja samahubstwy i rasstreły, ab jakich tak časta čujem, datyčać badaj wykłučna roznych wybitnych i kiraŭničych adzinak u Biełarusi, Ukrainie, Krymie, siarod kaŭkaskich narodaŭ, u Kazachstanie, u Uzbekstanie, u Kirkizaŭ, u Baškiraŭ, u Buriata-manhołaŭ i h. d.

b) Dalej, siłaj nasadžwańnie biazbožnictwa, što apošnim časam asabliwa dajecca zaŭważyć, a tak-ža dalejšaje niščeńnie i nawat praśled relihii, — świedča tak-ža ab tym, što siańniešniaja palityka Maskwy jość imperyjalistyčnaja. Sprawa panašamu tut woś u čym. Relihija ŭ SSSR nie adna i jana ščylna zwyčajna

bywaje źwiazanaja z nacyjanalnym žyćciom i nacyjanalnaj kulturaj narodaŭ. Dziela hetaha relihija nia moža tam być aružžam maskoŭskaha imperyjalizmu i nacyjanalizmu. Hetkim aružžam moža być nehacyja relihii, biazbožnictwa, jakoje ŭ SSSR jość jak-by swajho rodu „biazbožnaj relihijaj“ i jakoje jość adnolkawym usiudy.

c) Urešcie jašče adnym sposabam ci dziejnikam, wiadučym SSSR da poŭnaj centralizacyi i spryjajučym maskoŭskamu nacyjanalizmu i imperyjalizmu, kormlenych koštam nierasiejskich narodaŭ, źjaŭlajecca asoba absalutnaha dyktatara Stalina, jaki siańnia ŭžo nia ličycca nawat i z kamunistyčnaj partyjaj, a samadziaržaŭna, pry pomačy swaich agientaŭ GPU, prawodzić palityku maskoŭskaha wialikadziaržaŭja i poŭnaha centralizmu.

Woś da čaho dajšło ŭžo i dalej idziecca ŭ SSSR.



Baćki Biełarusy! Wučycie swaich dziaciej čytać i pisać pabiełarusku!



Što pišuć ab Biełarusach.

„Gazeta Kościelna“ (№ 40) ab **„Chr. Dumcy“** piša:—„Chr. Dumka“ redahujecca intelihientna; škirawana jana prociŭ fašyzmu i kamunizmu; sardečna adnosicca da spraŭ litoŭskaha duchawienstwa; prychilnaja da ŭkraincaŭ; zamała orjentujecca ŭ sprawie žydoŭskaj.—

Woś-ža hety nam zakid niawiedańnia žydoŭskaj sprawy „Gaz Kość.“ apiraje na tym, što my za kamunizm nie winawacim usiaho žydoŭskaha narodu i hetym asłablajem da žydoŭ čujnaść biełaruskaha narodu. A nam zdajecca, što najlepšaja bywaje čujnaść, kali jana apirajecca na praŭdzie. Dumajem, što ŭ hetym i „Gaz. Kość.“ pawinna z nami zhadzicca, bo-ž—jašče raz paŭtarajem — nia ŭsie žydy kamunisty.

„IKC“ (№ 280) ab Biełarusach pad zahałoŭkam: „Białoruscy wodzowie bez wojska podejmują nową probę naruszenia woli ludności na Wileńszczyźnie; machinacje dla wprowadzenia języka białoruskiego do kościoła“ hetak prawić: — Niekalki hadoŭ tamu šyroka wiedamaja sprawa biełaruskaj mowy ŭ kaściołach u Wilenščynie i Paleśsi ciapier adžyła ŭznoŭ. Sprawu hetu biełarusy kataliki padniali nanowa prad św. Ajcom i jana ciapier znachodzicca na dobraj darozie.

Na Wilenščynie kidajecca ŭ wočy blizkaje supracoŭnictwa miž saboj Biełarusaŭ i Litoŭcaŭ. Tak napr. ab tym, što sprawa biełaruskaj mowy ŭ kaściołach ciapier u Watykanie na dobraj darozie, pawiedamiła niadaŭna litoŭskaja hazeta „Wiln. Rytojus.“ Z hetaha supracoŭnictwa widać, što twarcy biełaruskaha ruchu — wajaŭniki biez žaŭnieraŭ — jašče nie pakinuli dumki ab laŭrach pawadyroŭ biełaruskaha narodu. Akazwajecca, što hetyja ludzi, nie zważajučy na ništo, imknucca ździejśnić swaju dumku. Ale heta na ništo nia zdasca, bo miajscowaje nasielnictwa ab nijakaj biełaruskaj mowie ŭ kaściołach i słuchać nia choča. Hetaja-ž wola narodu ŭwieści biełaruskuju mowu ŭ kaścioł pieraškodziła tak-ža biskupam: Roppu i Matulewiču. Dziela hetaj-ža woli narodu ničoha biełaruskaha nie dakanali ajcy Maryjanie ŭ Drui, upali biełaruskija płacoŭki ŭ Baradzieničach i Żodziškach, a tak-ža z hetaj-ža pryčyny nie raźwiwajucca naležna biełaruskija nabaženstwy ŭ litoŭskim kaść. św. Mikałaja ŭ Wilni. —

Woś-ža musimo zrabić „IKC“ wialikuju prykraść. Sprawa ŭ tym, što ŭsia heta jaho ab Biełarusach pisanina niazhodnaja z praŭdaj: sprawa biełaruskaja, jak u žyćci kaścielnym, tak i ahułam zamiest spyniacca, nadziejna raźwiwajecca, a kali likwidujecca dzie jakaja biełaruskaja arhanizacyja, dyk heta robić nia wola narodu, ale wola susim inšaja i što z likwidacyjaj arhanizacyi nie likwidujecca sama biełaruskaja sprawa i nie pamianšajecca, ale ŭzrastaje ŭ dušach biełaruskaha narodu wialikaja i świataja biełaruskaja nacyjanalnaja ideja. **as.**

Ks. I. Hermanowič.

Na Daloki Ŭschod. 7)

(Wilnia—Miensk—Maskwa—Charbin—Pekin—Rym).

VII. „Metafizyk.“

Z Maskwy wyjechali my pad błahim znakam: ciahnik rušyŭ, a našaha kitajca, Ju-Fun-Šyna, nia było. My zaniepakoilisia: dumali spaźniŭsia.. až raptam ubieh jon u našaje kupe i razsypaŭsia praklonami. „Inturyst, Inturyst!...“ My nie mahli zrazumieć, ab što jdzie. Až narešcie zakončyŭ haračuju litaniju: „Maja im-nie budi dawaj załabotaj: — maja ŭ ich kušaj nie budi!“ — Aha! woś hdzie sprawa: Inturyst pamoh, jak pamioršamu kadziła. Adnak na hetym paciarpieli i my z bratam Antonim, bo kitajcy i rysieli da našaha stała: da našych sucharoŭ i kaŭbasy. Prablema była pawažnaja, bo jakraz na niejkaj stancyi za Maskwoj my nieahladna razdali častku sucharoŭ biednym sialanam, katorym udałosia padkraścisia da našaha wakna. Ja abjawiŭ kitajcam, što „maja niemnožko budi pamohaj.“

Kali my abličali swoj „świran,“ uwajšoŭ da nas „Metafizyk.“ Heta byŭ aryhinalny typ: siaredniaha rostu — suchieńki čaławiečak — hadoŭ pad piaćdziesiat. Hawaryŭ razważna i niejak dziŭna— tałkowa. Adrazu zrazumieŭ naša pałažeńnie; uciahnuŭ mianie ŭ daŭžejšuju hutarku; źmianiaŭ temy, ab usim wiedaŭ. Nazwaŭ siabie inžynieram. Zacikawiŭ i zawajawaŭ nas pieršymi frazami,—karotkimi, abrywanymi, ale poŭnymi wiedy. Ad jaho my bolš dawiedalisia ab Sawieckaj Rasiei, čym z hazet, ci inšych krynicaŭ. Zrazumiełaja reč, što „Metafizyk“ usio apisywaŭ z najlepšaha boku. — Pieršych paru dzion našaj znajomaści - hawaryŭ jon, a my słuchali.

Naš ciahnik skirawaŭsia z Maskwy na poŭnač i — praz Wiatku, Perm — pierarezaŭ Ural i papaŭ u Świerdłoŭsk (b. Jekatierynburg). Pryjšłosia pierajechać tolki wiarchoŭje raki Wołhi, Wiatki i Kamy. Akolicy paduralskija — wielmi pryhožyja. Časami zdajecca, što znachodzišsia pad Wilniaj: tolki jary i prawały hłybiejšyja, reki bolš mnoharodnyja i... abyčai starany—nia našy. Wun baranuje čaławiek na pałancy — siedziačy konna! U nas-by chiba zrabiŭ heta pjany..

Abrazy źmianiajucca, jak u kinomatahrafie: bahaćcie i surowaść pryrody, cudoŭny kruhazor z uzwyšša, asabliwy blesk sonca na hornym śniahu,

Spatkańnie J. E. Apostalskaha Nuncaha arcybiskupa F. Cortesi ŭ kaściele św. Mikałaja i Biełarusy kataliki.

Ad 11 da 16.X sioleta haściŭ u Wilni I. E. Apostalski Nuncy arcyb. F. Cortesi, jaki jość Nuncym na ŭsiu Polskuju Respubliku i stała prabywaje ŭ Waršawie. U pieršych dniach swajho ŭ nas prabywańnia, Nuncy wyjaž džaŭ až pad sawieckuju hranicu i znajomiŭsia z relihijnym žyćciom i relihijnymi patrebami miž inšym i biełaruskaha nasielnictwa. U nastupnyja dni Dastojny Hość znajomiŭsia z Wilniaj, z wilenskimi katalickimi arhanizacyjami, z katalickim duchawienstwam, adwiedwaŭ kaścioły, a tak-ža rabiŭ wyjezdy ŭ wakolicy Wilni.

14.X. u tawarystwie I. E. Wilenskaha Arcybiskupa adwiedaŭ litoŭski kaścioł u Wilni św. Mikałaja. Na spatkańnie Haścia prybyła wialikaja hramada litoŭcaŭ: kaścioł byŭ pierapoŭnieny. Ad Biełarusaŭ katalikoŭ spatykaŭ Nuncaha red. Ks. Ad Stankiewič. Kali Hość prybyŭ u kaścioł, probašč kaścioła Ks. K. Čybiras prywitaŭ jaho pałacinsku. Witaŭ jon jaho ad imia Litoŭcaŭ i Biełarusaŭ, padčorkwajučy, što ŭ hetaj światyni i Biełarusy kataliki majuć praznačanuju hadzinu na swaje nabaženstwy.

Na hetaje prywitańnie I. E. Nuncy adkazaŭ daŭžejšaj pramowaj paitaljansku Italjanskuju mowu jaho zaraz ža pierakazaŭ palitoŭsku Ks. šambelan Ant. Wiskont. Dziakujučy Biełarusam za prywitańnie, I. E Nuncy kazaŭ, što jon, jeździačy ciapier pa našym krai i paznajučy Biełarusaŭ, ščyra braŭ da serca ich relihijnyja patreby i što Apostalskaja Stalica zaŭsiody maje ŭ swajej pamiaci i Biełaruski Narod.

Pašla hetaha, Dastojny Hość, udzialiŭšy ŭsim prysutnym Litoŭcam i Biełarusam bahasławienstwa, pajechaŭ dalej znajomicca z Wilniaj i z jaje wakolicami.

X.

NAWUČY MIANIE, BOŽA!

Nawučy mianie, Boža, malicca,
Twaju pomač k sabie pryzywać,
ad ŭsich złybiad i kryŭd baranicca
j Twaje Wiečnaje Praŭdy šukać.

Nawučy mianie, Boža, dla ščaścia
swaje rodnaj ziamli pracawać,
kab z niadoli, z lichoha niaščaścia
moh Narod swoj wiaści - padymać...

Nawučy mianie, Boža, dla Nieba
žyć, kab wiečna Ciabie prasłaŭlać.
Nawučy mianie, Boža, jak treba
swaju mowu lubić, šanawać.

Prawasłaŭny.

14.X.1937.

Nowaja instrukcyja Apostalskaj Stalicy
ŭ sprawie dušpastyrskaj pracy siarod unijataŭ.

Apostalskaja Stalica 27.V.37 wydała nowuju instrukcyju, što datyča dušpastyrskaj pracy siarod katalikoŭ (unijataŭ) uschodniaha abradu Biełarusaŭ i Ukraincaŭ u Rečypaspalitaj Polskaj.

Hetaja instrukcyja maje duža ważnaje značeńnie dla unijnaj akcyi ŭ našym krai, jakaja apošnim časam značna prycichła i zmaleła. A heta pradusim dzieła taho, što dahetul niawyrazna jana adnosicca da spraŭ nacyjanalnych Biełarusaŭ i Ukraincaŭ. Tymčasam siańnia, u časie razbudžanaj nacyjanalnaj świedamaści masaŭ, niamožna paminać takich spraŭ, jak kazańni, nawučańnie relihii ŭ škołach i relihijnaja litaratura ŭ rodnaj mowie wiernych, a tak-ža rodnaje duchawienstwa, usiej dušoj addanaje tamu narodu, siarod jakoha pracuje.

Kazańni ci ahułam nawučańnie relihii ŭ rodnaj mowie narodu nia jość nijakaj nielojalnaściaj da dziaržawy, — što niekatoryja pamyłkowa prabujuć ćwierdzić — i tamu nacyjanalny element musić być uziaty ŭ poŭnaści pad uwahu ŭ unijnaj akcyi, kali chaceć, kab jana žyła i raźwiwałasia.

Wialikaj pieraškodaj dla raźwićcia Unii jość toj fakt, što dahetul niama unijackaha samastojnaha —biełaruskaha i ŭkrainska-

---

a ŭ nočy tajomnyja cieni lasoŭ i horaŭ — usio ŭzbudžała ŭ nas entuzyjazm i zachopleńni. Sam Urał pryjšoŭsia, na žal, u nočy. Ciahnik pracawaŭ z natuhaj: uwodziŭ nas u dziŭnyja doŭhija lasnyja prawały—daliny, padyjmaŭ wyšej i wyšej. Nareščie rańniaj - ranicaj, z bićciom pulsu, dawiedalisia my, što staim na hruncie azijackim. Azija abdała nas chaładam i wostrym pranikliwym wietram.

Kali pieraježdžali Wołhu, „Metafizyk" (tak jaho prazywała ŭsia n-ša „wulica" kalidor našaha wahonu) apisywaŭ nam prajekty wializarnaha pradpryjemstwa - kanału i „Maskoŭskaha mora." Pakazywaŭ rysunki i plany: raka Wołha pakirujecca na paŭdzion i ŭpadzie ŭ swaju ŭnučku, raku Maskwu; tam pakupajecca ŭ štučnym mory i papływie ŭ raku Aku, swaju dačku; nareščie z Akoj pojdzie na paŭnočny-ŭschod i trapić sama ŭ siabie — kala Nižniaha Noŭharadu... Praz heta Maskwa stanie marskim portam, złučycca z Kaspijskim moram. Kali-ž prakapajecca ŭ budučyni kanał pamiž Wołhaj i Donam, kala Carycyna (nia pomniu, jak jon ciapier pasawiecku nazywajecca) dyk tahdy Wołha budzie rakoj adkrytaj da mora Azoŭskaha, Čornaha, Siarodziemnaha i...da ŭsich akijanaŭ biełaha świetu. A z Maskwy možna budzie jechać parachodam biez pierasiadki choć u samy Nju-Jork!

Sapraŭdy, razmach nia mienšy ad kanałaŭ Suezkaha i Panamskaha, katoryja zaličajucca da cudaŭ świetu. A tymčasam na paduralskaj stancyi, takoj bieskaniečna bahataj Rasiei, ja, źwierch swajej prahramy, musiŭ wydać jašče z funt sucharoŭ, bo prosiačyja ruki tak dryželi, a wočy świacili takim bleskam, što j kamień-by parušyŭsia..

Rana-ranieńka byli my ŭ Świerdłoŭsku. Z wakna wahonu horad byŭ jak na dałani. „Metafizyk" pakazywaŭ na roznyja časci-kwartały i dawaŭ wyjaśnieńni. Świerdłoŭsk — heta najpyšniejšaja kwietka pieršaj piacihodki — heta stalicca Wialika-Rasiejskaj Saw. Respubliki, bo Maskwa - stalica ŭsiej Federacyi. Wot horad-kwartał rabočych; dalej—horad studentaŭ; jašče dalš—horad wučonych, prafesaroŭ i niejkich tam „specaŭ." Tak tałkawaŭ nam „Metafizyk". I bačym budyniny na kolkinaccać pawierchaŭ.—Jak heta piacihodka charaktarystyčna prypaminaje ehipskija piramidy! I daŭniejšyja faraony budawali na ludzkich kaściach; i Leninhrad (Pieciarburh) byŭ Piatrom Wialikim zbudawany na bałotach i ludzkich kaściach. A Świerdłoŭsk budzie pyšniejšy ad Leninhradu...

ha episkapa i što ŭsia heta sprawa zaleža ad biskupaŭ łacinskich.
Woś-ža ŭspomnienaja nowaja instrukcyja hetym niedachopam unijnaj u nas akcyi choča zaradzić choć častkowa. Maje jana 8 punktaŭ. Z ich dla nas najcikawiejšyja dwa: 3) „Abrad uschodni i łacinski adnolkawa wartasnyja i tamu niawolna lohkawažyć uschodnich abradaŭ i namaŭlać prawasłaŭnych, kab jany prymali wyklučna łacinski abrad" 6) „Pry nawučańni praŭdaŭ wiery ŭ kazańniach i katechizacyjach naleža karystacca takoj mowaj, jakoj užywaje miascowaje nasielnictwa. Hetak sama maje być i što da knižak i roznaj litaratury nieabchodnaj pry nawučańni praŭdaŭ wiery".
Wiedama, na pieraškodzie ŭsiamu hetamu stajać źwiarynyja nacyjanalizmy, jakija atraŭlajuć relihijnaje žyćcio siarod Biełarusaŭ i Ukraincaŭ. Ale Boh bačka, usio błahoje maje swoj kaniec.

M. K.

Rastreły ŭ BSSR.

Apošnimi časami pačała ŭznoŭ šaleć chwala krywawaha teroru ŭ Biełaruskaj Sawieckaj Respublicy. Nadowiačy wajenny trybunał Biełaruskaj SSR zasudziŭ na karu śmierci 9-cioch dziaržaŭnych i partyjnych dziejačoŭ z rajonu Žłobin. Na padstawie henaha prysudu rastralany: prakuror, sakratar partyjnaha k tu, načalnik zbažowaha trestu, načalnik finansawaha addziełu, dyrektar akružnoj kooperatywy, staršynia miestawaj rady, ziamielny kamisar i staršynia kałhasu.
Wajenny trybunał śćwierdziŭ, što henyja asoby załažyli ŭ 1935 h. biełaruskuju tajnuju byccam kontrrewalucyjnuju arhanizacyju.

Na relihijnym froncie

× **Zabaraniajuć ksiandzom wučyć relihii.** U Niamieččynie duchawienstwu zabaroniena pa škołach wučyć relihiju. Heta jość dalejšy praciah prašledu tam relihii. Berlinski biskup Preysing wydaŭ ab hetym pastyrski list.

× **Praca na misijach** idzie ŭściaž upierad. Tak napr. misyjnaja dyecezija Patna (Indyja) za hod pawialičyłasia na 2.668 nowych katalikoŭ. Wialikaja tam uwaha zwaračwajecca na škoły. Lik katalickich škoł uzros tam da 126.

× **Pryznańnie dla chryścijanstwa.** Francuskaja sacyjalistyčnaja hazeta „Ere Nouvelle" (orhan ciapierašniaha ŭradu ludowaha frontu) u wadnym z astatnich swaich numaroŭ nadrukawała artykuł: „Kataliki i my: uspakajeńnie." U hetym artykule miž inšym čytajem: ...„kožny musić pryznać, što chryścijanstwa stwaryła padstawy sučasnaj epocy, dajučy ludzkoj adzincy jaje wartaść, aŭtanomiju, nienarušalnać; heta jana pieramahła niawolnictwa i wyzwaliła čaławiectwa. A najbolš čystaje paniaćcie, jakoje kaliniebudź isnawała, paniaćcie łaski spływaje z Kryža. Heta tak jasnaja praŭda, što kožny, choć-by i niawierujučy, musić prad jej schilić swajo čało"...

× **Encyklika ab św. Ražancy.** 29 wieraśnia siol. św. Ajciec wydaŭ encykliku ab św. Ražancy, u jakoj zaklikaje wieručych da praktyki hetaha nabaženstwa, asabliwa ŭ m-cy kastryčniku.
Św. Ajciec u hetaj encyklicy padčyrkwaje značeńnie malitwy, patrebu pawarotu da Chrystusa; prypaminaje hroznyja dla čaławiectwa i ciažkija dla chryścijanstwa časy ŭ minuŭščynie, adznačaje zaŭsiodnuju nad im apieku Matki Božaj i zwaročwaje ŭwahu na sučasnuju niebiaśpieku. Niebiaśpiekaj hetaj jość kamunizm i fašyzm (roznaha rodu pahanski nacyjanalizm). Ratunkam ad hetaha ŭsiaho—pawarot da Chrystusa, asabliwa praz malitwu św. Ražanca da Matki Boskaj.

Żałobnaje nabaženstwa za dušu biełaruskaha piśmieńnika św. p. Jadwihina Š. (Ant. Lawickaha) z nahody 15-ych uhodkaŭ jaho śmierci adbudziecca 30.X sioleta ŭ kaśc. św. Mikałaja ŭ Wilni a h. 7 rana.

Biełaruskaja chronika.

Kanfiskaty. Zahadam Starasty na m. Wilniu skanfiskawany: „Kamunikat № 7 Biełaruskaha Narodnaha Abjednańnia, № 16 „Samapomačy" za ŭstupny artykuł „Palešsie" i № 12 „Šlachu Moładzi".

Wysialeńnie. Ks. J. Hermanowič, budučy ŭ Drui, zhodna z zakonam ab pryhraničnaj pałasie, prasiŭ pawiatowaha starastu, kab pazwoliŭ jamu na niekatory čas astacca ŭ Drui. Starasta nie pazwoliŭ i zahadaŭ prašelniku Druju pakinuć.

Pryjezd. U pieršaj pałowie hetaha miesiaca prabywaŭ u Wilni Ks A. Cikota, Jenerał Maryjanaŭ.

Wyjaśnieńnie ŭ sprawie Bieł. Nac. K-tu. Staršynia Bieł. Nac. K-tu ŭ Wilni inž. Ad. Klimowič na žadańnie Starasty m. Wilni daŭ na piśmie wyjaśnieńnie charaktaru hetaha K-tu i praŭnych padstaŭ jaho isnawańnia.

Zaćwierdzili pastanowu Wajawody. Inst. Hasp. i Kultury i TBŠ ad pastanowy Wajawody, jaki spyniŭ dziejnaść hetych biełaruskich kulturnych ustanowaŭ, apelawali ŭ Ministerstwa. Ministerstwa hetu biełaruskuju apelacyju adkinuła.

Paświačeńnie Pamiatnika Jadwihinu Š. (Ant. Lawickamu) na Rosach adbudziecca 2.XI a h. 4 pa paŭdni.

U žyćci kaścielnym zaznačajecca ažyŭleńnie. Miž inšym robiacca starańni nanowa arhanizawać biełaruski kaścielny chor, jaki ŭžo byŭ dobra nawat śpiawaŭ i raźwiwaŭsia dy ŭ minułym hodzie zahłoch. Ab biełaruskim kaścielnym žyćci daručana rupicca staršyni kaścielnaha kamitetu inž. L. Dubiejkaŭskamu.



WASIŁKI

Addzieł dla dziaciej.



Harod.

Arali, sadzili, pałoli, —
A woś i źbirać užo čas.
Harodniny budzie nia mała
Siaholeta mieć kožny z nas.

Tut bujnaje liście kapusty
Šyrokaju koŭdraj lažyć,
Tam bob i haroch strukawaty
Wysoka nad hradkaj wisić.

I liściem čyrwonym wysokim
Šapočuć daŭno buraki.
Słanečnik na wyhlad pryhožy,
Jašče pryhažej ahurki.

A morkawy kolki, cybuli!...
I bručki hustyja kusty.
A tam, niedaloka ad hradaŭ,
Čarniejucca bulby rady.





Kotka kormić kacianiat.

Dziedawa apawiadańnie.

Nadta lubić Janka słuchać apawiadańni swajho dzieda. Tolki adna biada, — trudna jaho ŭprasić, kab štości raskazaŭ. Ale kali dzied i pačnie kazać, to ŭsio nawokał cichnie.

A dziadulka znaŭ šmat cikawaha, mnoha bačyŭ za swoj doŭhi wiek: jamu było ŭžo pad dziewiaćdziesiat hod. Papraŭdzie, to Janka nawat nia byŭ jaho ŭnukam, bo Jankaŭ baćka nazywaŭ jaho dziedam, a Jancy jon prychodzicca pradziedam. Kolki heta jon bačyŭ, kali Janki, a nawat Jankawaha baćki jašče nia było na świecie!

Woś siańnia niewiasioły wosienski wiečar. Nad stałom łypaje maleńkaja naftowaja lampačka; za waknom padaje doždž i świšča wiecier. Baćka pajšoŭ dzieści ŭ kaniec siała, matka myje pasudu paśla wiačery. Janka ŭžo zrabiŭ usio, što było zadana na zaŭtra i mościcca da dzieda na pieč.

— Dziadula! Raskažy štoniebudź! Kažuć, što wy jašče pryhon pamiatajecie. Što heta byŭ za pryhon?

— A pamiatuju, a jak-ža! Ja byŭ trochi mienšy za ciabie, jak jaho skasawali.

Janka tulicca da dzieda, bo bačyć, što siańnia dzied maje achwotu raskazać. Na piečcy ciomna, światło lampy tudy nie dachodzić, ale ciopła i zacišna—Janku zdajecca, siadzieŭ-by tut biez kanca dy słuchaŭ.

— Nam wučyciel kazaŭ pra jaho. Ciažka było pracawać?

— Mnie to nia ciažka było, mały jašče byŭ, paściŭ ciełaje leta dwornuju žywiołu. Woś i ŭsia praca.

— Jakuju žywiołu?—dziwawaŭsia Janka.

— Awiečki. Bywała ŭ pałatnianych doŭhich kašulach biehajem pa łuhu, hulajem cely dzień. Awiečki — cichaja skacina, u škodu nia lezie.

— A čamu ŭ doŭhich kašulach chadzili?

— Woś tady ŭsie mienšyja chłapčuki hetak chadzili. Kašula za ŭsiu wopratku służyła, portkaŭ nia było. Bo kališ hetak było, što kali chto nadzienie portki, to ŭžo musić iści da pana pracawać, a paśla ŭ rekruty A chto-ž choča lišnie pracawać dy darma, dyk i nie śpiašylisia z portkami, chadzili ŭ kašulach.

— Woś ža było! — dziwawaŭsia Janka.

Tak, tady ludzi zusim nia hetak žyli, jak ciapier i sami nia hetkija byli. Woś bačyš, jak ciapier bywaje: susiedka Jahnieša, Jurkawa matka, kazała siańnia, kali ty byŭ u škole, što jaje Jurka ŭčora nie pasłuchaŭ, nie chacieŭ zaniaści karowam pić — kazaŭ chaładna. A kališ, to hetkamu ŭ haławu nie pryšło-b nie pasłuchać matki.

— A ŭ škołu tady chadzili?

— A jak-ža, chadzili. Heta-ž i ja chadziŭ u hetkuju škołu.

— A wučyli tam hetak, jak i ciapier?

— Nie, zusim nia hetak. Nia ŭsie my tahdy wučylisia, ale chto ŭžo pačaŭ wučycca, to wučyŭsia dobra i šmat čaho. Ad nawuki nichto nie ŭciakaŭ i nie chawaŭsia kala puniaŭ, jak ciapier, usie my chacieli wučycca, ale, na žal, nia ŭsie mahli: na wiosku tolki troch mahło wučycca...

Janka słuchaŭ-by dy słuchaŭ, ale matka kliča spaci, zaŭtra treba rana ŭ škołu jści.

— Idzi ŭžo Janka!—kaža dzied. A to nia wyśpišsia i budzieš zaŭtra u škole łunicu płaści!

Janka złazić z piečki i doŭha nia moža zasnuć: šyraka adčynienymi wačmi dziwicca ŭ načnuju ciemru i słuchaje, jak dzied šepčyć na piečy malitwy. A pierad wačyma pajaŭlajucca abrazy taho, što čuŭ ad dzieda. Pawoli Janka zasynaje.

H. B.



U **Butrymanskaj** parafii (Lidzki paw.) niespakojna. Jość hrupka ahitataraŭ, jakija nie dapuskajuć da litoŭskich nabaženstwaŭ; pieraškadžajuć ksiandzu hawaryć palitoŭsku kazańnie, a ludziam piajać palitoŭsku nabožnyja pieśni. Tak napr. sioleta na św. Michała mieła ŭ Butrymancach być litoŭskaje kazańnie. Henyja „małajcy" źjawilisia, kab da hetaha nie dapuścić. Probašč ks. Iwančyk, dawiedaŭšysia ab hetym, adprawiŭ cichuju św. Imšu i adpuściŭ ludziej damoŭ. Nie kazaŭ kazańnia ani papolsku, ani palitoŭsku, bo nie chacieŭ, kab u kaściele dajšło da awantury.

B.

N.-Troki. U paru nia mieŭ času napisać. Woś-ža pišu ciapier. U nas na Aspažu (15.VIII) pašla nabaženstwa, chor piajaŭ roznyja świeckija pieśni. Mieli być i našy pieśni biełaruskija, ale pabiełarusku ich piajać nie adważylisia, a pierakłali na polski jazyk i našy melodyi piajali polskimi słowami. Hetak papsuli našy pieśni: „Ziaziula", „Pajdu ja ŭ kamoru" i inš. Hetak zalepliwajuć u nas biełaruskaść polskaściaj. Z prykraściaj i z žalem słuchali my hetaha. Tak peŭnie słuchali niekali dziady našy ŭ Mienščynie suplikacyi pa kaściołach parasiejsku padčas rusyfikacyi. Melodyja i tam była taja samaja, ale jazyk byŭ čužy.

---

m. Hłybokaje, dziśnienskaha pawietu. Heta miesta naličwaje blizu 10,000 žycharoŭ, pierawažna biełarusaŭ. Biełaruskaść tut kidajecca ŭ wočy.

Polskich arhanizacyjaŭ u Hłybokim jość wielmi mnoha. Starajucca ŭciahwać u ich i biełaruskuju moładź, ale heta moładź biełaruskaści swajej nie ściraje, a naadwarot — mnohija wielmi cikawiacca biełaruskim žyćciom, drukawanym słowam i atkryta pryznajuć siabie biełarusami.

U helihijnym žyćci ŭ Hłybokim prajaŭlajecca warožaść pamiž prawasłaŭjem i katalictwam, heta wynik „pracy" tych palitykaŭ, jakija nia chočuć wyjaśnić ludziam, što katalickaja i prawasłaŭnaja wiera, heta nia „polskaja wiera" i nia „ruskaja wiera" i što jość biełarusy kataliki i jość biełarusy prawasłaŭnyja.

15 žniŭnia ŭ Hłybokim mielasia być biełaruskaje pradstaŭleńnie. Dumali adyhrać kamedyju „Žbiantežany Saŭka". Rabiŭ zachady ŭ Starastwie i ks. Dziekan Zienkiewič, ale Starastwa nie dało dazwołu na biełaruskuju kamedyju. Na druhuju niadzielu byli zładžany 2 polskija kamedyi, ale hłybačanie nie pajšli, na zali było ŭsiaho asob 15, a i z tych šmat było z kantramarkami i „na darmawička". Šmat chto kazaŭ: „nia dali ihrać panašamu, to i nia pojdziem na wašaje".

U škołach u Hłybokim i wakolicach wučać biełaruskich dzietak wykłučna papolsku.

Sioleta ŭ hłybokim „chryścili" niekalki dziesiatkaŭ baptystaŭ, bo i hetkija zawodziacca.

Płuh.

Miedniki, pad Wilniaj. Dawiałosia mnie niadaŭna być u Miednikach. Mnoha raskazwali mnie ludzi pra ich i nia dziwa, jość što raskazwać, hetaje-ž miastečka jość rawieśnicaj polskaj stalicy Waršawy. Miedniki majuć pryhožańki, draŭlany kaścioł, ale mianie interasawali pieradusim mury zamku i majučy čas pajšoŭ ja z tawaryšam ahladać ich.

Ciapier tam staić tolki čatyrochkutny mur i adna wieža. Uwajšli ŭ siaredzinu muroŭ. Pa siaredzinie staić kryž, naprawa

---

Dr. Jadwiha i St. Hrynkiewičy.

ALKAHOLIZM. 2)

(Ab harełcy).

U pieršuju čarhu chwarejuć pjanicy na *katary straŭnika.* I niadziwa, jany ledź raspluščać wočy, musiać chapacca za čarku, inakš piače jaho ŭ siaredzinie niemahčyma, chapaje na wanity. Wypiŭ krychu i zdajecca ŭsieńka ŭžo dobra. Nazaŭtra toje samaje i hetak biez kanca, da nadta *błahoha kanca.* Kali jon nie pamre na druhija chworaści, wyklikanyja harełkaju, u straŭniku moža wyraści rak. Pjanicy nia lubiać fruktaŭ, mučnych strawaŭ, jany achwatniej jadziać miasa, lubiać usieńka wostraje z pierscam, harčycaju. Małako im nie panutru.

Harełka lohka ŭsmaktywajecca ŭ žyły i zhetul idzie ŭ *piečań.* U piečani wyklikaje pačatna bolšy prypłyŭ krywi, potym piečań zarastaje łučnaju tkaninaju. Dzieła hetaha robicca jana ćwiordaju, suchoju, mienšaje ŭ swajom abojmie. Chwaroba piečani prajaŭlajecca ŭ čaławieka roznajaka, najčaściej žaŭtačkaju, puchlacinaju, dušnaściu.

Adratawać čaławieka z henaje chwaroby nadta ciažka. Zahadam tutaka pieršym *pakinuć* pić. Nie zaŭsiody adnak pamoža, kali čaławiek pakinie pić, chwaroba lišnie daloka ŭžo zajeła zdaroŭje.

Nia tolki straŭnik i piečań chwarejuć u pjanicaŭ. Alkahol łučaje ŭ *lohkija,* dzie razdražniaje sklizistuju pawałcku bronchaŭ i bywaje pryčynaju zaciažnoha hrudnoha *kataru,* što znoŭ časta kančajecca zapaleńniem lohkich. Pjanica znoŭ zachwareŭšy na zapaleńnie nia wielmi lohka wykaraskajecca z henaje chworaści. Chwaroba henaja doŭha trywaje i kančajecca śmierciu.

Z krywioju harełka łučaje ŭ *nyrki.* Razdražniajučy tamaka krywiachodnyja žyłki i mačawyja trubački, što prywodzić da zapaleńnia nyrak, h. zw. chwaroby Brajta. Chwory na zapaleńnie henaje puchnie, maje niaznosnyja boli. Lekawańnie chwaroby nadta ciažkoje, chwory najčaściej prapadaje.

Serca wielmi chutka pačynaje akazywacca na harełku. Serca maje wialikuju rabotu ŭ arhaniźmie čaławieka. Jano razhaniaje kroŭ pa cełym ciele. Pracuje jano biazupynna, ad samaha naradžeńnia da apošniaha mamentu žyćcia. Z toju časinaju, kali serca spyniajecca, čaławiek pamiraje. Harełka abniadužwaje serca i dzieła hetaha toj čaławiek, jaki pje, žywie karaciej. U pjanicaŭ serca abrastaje kłustaściu, robicca mienš prutkim, nia moža hetak dobra pracawać, kab razwozić kroŭ pa ciele. Čaławiek abniadužwaje i pamiraje.

ad kryža chlawy, nalewa humno, kawałak zasadžany bulbaj i harodninaj. Niedaloka kryža kučka znajomych častujecca wodkaj, byŭ tady fest. Wyjšli my adtul, i jak nieŝta źjeŭšy niasmačnaje, pajšli rowam naŭkoła muru. Dobra zachawalisia jašče rahi zamku, tolki ŭ wadnym hwałtam widać pawydzirany cehły. Wysaka ŭznosicca jašče wieža, na joj hniazdo busłaŭ. Wialikaja čaść wieży ŭžo zwaliłasia. Walicca ŭsiudy i mur. Hetak wyhladaje ciapier zamak, u jakim lubili prabywać biełaruska litoŭskija kniazi i jaki maje za saboj bahatuju i cikawuju historyju.

Wialikaja škoda, što nichto naležna hetymi słaŭnymi murami nie apiakujecca!

S. S.

Prysłanyja ŭ Redakcyju:

The voice of The Church — Церковный Голосъ. Pad hetkim nazowam užo druhi hod wychodzić miesiačnik u Lisle (Złuč. St. Ameryki). Wychodzić parasiejsku i anhlijsku. Redahujecca ŭ duchu relihijnaha zbliženńia Katalictwa i Prawasłaŭja. Supracoŭničaje ŭ hetym miesiačniku wiedamy biełaruski patryjot Ks. dr. I. Tarasewič, benedyktyniec.

Versissmeinnicht, katholische illustrierte zeitschrift der Mariannhiller Mission. Wychodzić raz u miesiać u Wirzburhu, u Koeln i ŭ Breslau.



Ruzvelt mudry, jak toj Plato,
Razindyčyŭsia ŭ Štatach:
I kryčyć, Eŭropu łaje,
Što jana, jak pień, durnaja
„Wajnu, kaža, adhulała,
Ŭ Štaty zołata sahnała, —
Nu, ciapier jana paświšča,
Pakul hroš złamany zyšča.
Bo ŭ mianie taki abyčaj —
Ja j na procant nie pazyču."

A z Hiermanii jduć wieści —
Narod płača: „Jeści, jeści!"
Hitler kaža: „Što za žarty?
Kožny Niemiec puhi warty!
Ja ŭsim, kaža, daju wolu,
Ale płakać nie pazwolu.
Kali-ž chleba wam nia chwacie —
Možna cicha uzdychaci.
Paścić možna i biaz chleba,
Bo... mnie bomby rabić treba."

A Japoniec u Šang-hai
Na ciažkich harmatach hraje.
Bambawozy, samaloty
Ŭ čystym niebie pišuć noty.
Sam Mikada kalikuje...
Kitaj muzyki nia čuje —
(Nadajeła henym hraci!) —
Jon nia choča tancawaci...

Jak pačnie jašče staracca,
Dyk patrapić adyhracca.

Bje u bierah mora sinie —
Žyd z Arabam u Palestynie
Pasusiedzku ščyra bjecca.
Anhličanka z ich śmiajecca:
„Bijcieś, dyj paradak znajcie —
Mianie tolki nie čapajcie.
Ja-ž ničoha tut nia znaju:
Ja—daloka, „chata z kraju."
Hdzie dwa bjucca, tak jak dzieci—
Karystaje pry tym.. treci."

I. K. C. iznoŭ „kurjeram"
Načmuciŭ starym manieram:
„Biełarusy - patryjoty,
Kaža, rychtyk jota ŭ jotu —
Maskali i rusafiły —
Raptam wyleźli z mahiły!
Biełarusy — prosta hady,
Bo jany z taho nia rady,
Jak ich ściobajuć časami, —
Jašče jorzajuć nahamil..."

Lawon Wietrahon



Pobač serca, harełka škodzić *krywiachodnym žyłam—arteryjam.* Ścienki arteryjaŭ abrastajuć, jak i serca, kłustaściu, potym wapniejuć i lohka dziela hetaha łomiacca. Henaja woś swomaść arteryjaŭ robić, što pjanicy časta pamirajuć na apopleksyju (udar da mozhu), dziakujučy tamu, što kroŭ z tresnuŭšaje žyłki wyliwajecca ŭ nerwowuju tkaninu..

Inšaja swomaść harełki — heta toje, što dawodzić jana da *warjactwa* i roznajakich *nerwowych chwarobaŭ.* Ludzi hetkija chodziać byccam na humowych nahach, ruchajucca, maŭlaŭ, adniało im nohi. Pamiać u ich słabaja, ciažka jany dumajuć i dachodziać da taho, što durniejuć jany zusim.

Časta pjanicy majuć wostryja napady byccam šalonaści, što maje na't swaju asobnuju nazowu — hetak zwanaja *biełaja haračka* (delirium tremens). Takija ludzi kidajucca, jak zdurełyja, majuć adnačasna wialikija boli. Nia wiedajuć jany na takuju paru, dzie i što z imi robicca, prydajecca im, što kala ich roznyja źwiary, asabliwa kaziulki, muchi, myšy, błochi, usieńka łazić pa ich, kusaje, što ŭsiaredzinie siadziać wužaki ci inšyja źwiary. U wialikim pierapałochu chočuć uciačy ad henych strašnych tworaŭ, a dziela niadužaści cieła i noh, mohuć upaść, ci jašče horš, kidajucca z wakna, zabiwajucca na miescy, kali heta budzie wysokaja chata. Takija ludzi bačać pierad saboju byccam čarciej i haworać z imi, što hledziačy zwonku sapraŭdy wyklikaje kryk adčaju i mižwolnuju pahardu i strach za čaławieka.

Biełaja haračka pryčyna šmatlikich prastupkaŭ i biedaŭ chatnich i hramadzkich. Kančajecca henaja „haračka" (pry joj niama nijakaje temperatury) hłybokim snom, najčaściej paśla prychodzić dońha trywajučaje zapaleńnie nerwaŭ. Kali paśla hłybokaha snu chwory pračychajecca byccam zdarowy, dyk chaj budzie tolki niekalki hetkich haračak, a ŭ niejkaj z ich čaławiek zaśnie, kab bolš nie pračychacca.

Wielmi časta pjany zamiarzaje na marozie. Da siańnieśniaha dnia jošć pamyłkowy pahlad, što *alkahol razahrawaje.* Na praktycy adnak wychodzić, što pjanica na marozie pamre, kali ćwiarozamu ničoha. Pryčyna hetkaha źjawišča budzie takaja. Wypiŭšy harełki, krywiachodnyja žyły pašyrajucca i heta wyklikaje pačućcio ciapła. Cieraz henyja šyrokija žyły wychodzić uwonki šmat nutranaha ciapła. Pjany nia čuje taho, što pačynajuć u jaho chaładzieć ruki i nohi i kaniec budzie taki, što admarozić sabie ich abo j zusim zamierźnie.

(d. ħ.)

Pierasyłka apłačana ryčałtam.

Z PALITYKI

— **Abisyncy nie paddajucca.** Zawajawanaja italijanskimi fašystami Abisynija nia choča najeznikaŭ pryznać uładarami; abisyncy dasiul z italijancami zmahajucca, jak mohuć, i nie paddajucca dabrawolna pad italijanskaje panawańnie. Ab hetaj baraćbie anhielskaja hazeta „Times" padaje, što ŭ paławinie wieraśnia sioł. u Abisynii było zabitych 200 italijanskich žaŭnieraŭ.

— **Wajna ŭ Kitai.** Suproć japonskaj napaści kitajcy hierojska baroniacca. Na padmohu kitajcam iduć Sawiety i ŭsie inšyja dziaržawy, što praciwiacca impery- jalistyčnaj palitycy japoncaŭ. Sawiety ŭžo wysłali kitajcam 160 samalotaŭ; hazety padajuć, što pojduć u Kitaj samaloty i z Francyi.

— **„Narmalizacyi" ŭžo dawoli.** Ukraincy, jak wiedama, ad 1935 h. wiali palityku adnosna polskaha ŭradu tak zwanaj „narmalizacyi". Woś-ža hetaj palityki jany ŭžo majuć dawoli. Ciapier ich palityka ŭžo budzie hetkaja: lehalnymi sposabami hurtawańnie nacyjanalnych sił dla samaabarony.

— **Nadzialili narod ziamloj.** U Meksycy, jak padajuć hazety, narod nadzialili ziamloj. Prawiedziena tam ziamielnaja reforma na karyść biezziamielnych i małaziamielnych.

— **Kamunisty prajhrali.** Apošnim časam u Francyi adbylisia wybary ŭ samaŭrady. U hetych wybarach kamunisty swaich dasiulešnich pazycyjaŭ nie abaranili i značna prajhrali.

— **Wybary ŭ najwyšejšy Sawiet.** U SSSR na 12.XII sioleta naznačany wybary ŭ Najwyšejšy Sawiet, ci ŭ Dziaržaŭnuju Radu. Hazety pišuć, što hetyja wybary ničoha cikawaha nie daduć, bo ŭ SSSR niama nijakaj hramadzkaj swabody.

— **„Stronnictwo Pracy".** Pad hetkim nazowam paŭstała niadaŭna ŭ Polščy nowaja palityčnaja partyja. Paŭstała jana z polskaj Chadecyi i NPR (Narodnaja Partyja Rabotnickaja). Ideolohija hetaj partyi ahułam demakratyčnaja.

— **Złuč. St. Ameryki za demakracyju.** Zajawiŭ ab hetym prezydent Ruzwelt, jaki niadaŭna skazaŭ wialikuju pramowu, u katoraj wystupiŭ prociŭ japonskaha napadu na Kitaj, wykazwajučysia pry hetym za demakracyju i prarakujučy jej świetłuju budučyniu. Nie fašyzm i nie kamunizm niasuć ščaście čaławiectwu — kazaŭ jon, — ale demakratyzm.

Žart.

Na karabli.

— Ci heta praŭda, pan kapitan, što padčas katastrofy wy musicie astawacca na karabli da apošniaj chwiliny?

— Niezaŭsiody, wiedaješ pan. Kali-b zdaryŭsia wybuch, dyk mnie tady možna wylacieć u pawietra razam z inšymi pasažyrami.





— **Bilans hišpanskaj rewalucyi.** Rewalucyja ŭ Hišpanii wyliłasia ŭ nutranuju wajnu, jakaja swajej žorstkaściaj narabiła nieabličanych strataŭ i šmat kryŭdy ŭsiamu nasielnictwu i całamu kraju. Pawodle abličeńnia katalickich biskupaŭ u Hišpanii, dasiul užo tam źniščana 20.000 kaściołaŭ i zabita bolš 300.000 ludziej, jakija wystupali ŭ abaronie relihii; u hetaj ličbie zamučanych kala 6.000 ksiandzoŭ.

— **Razwoj presy ŭ nehraŭ.** U apošnija hady presa ŭ nehraŭ zrabiła wialiki postup. Žychary Afryki, jeździačy ŭ Eŭropu i Ameryku pa aświetu, nawučylisia dzialicca wiedaj z swaim narodam sposabam drukawanaha słowa. Ciapier wychodzić užo mnoha nehrskich hazet i knižak. Nehry ŭ druku ŭžywajuć łacinku.

— **Mašynka da pisańnia notaŭ.** Sioleta pajawiłasia na świet mašyna da pisańnia notaŭ. Dasiul hetkaj mašyny jašče nia było. Kanstrukcyja hetaj notnaj mašynki padobnaja da zwyčajnaj mašyny da pisańnia. Notnaja mašyna maje 44 klawišy, jakija adbiwajuć usie notnyja znaki.

— **Wializarnaja ryba.** Na pabiarežžach Hrecyi rybaki niadaŭna zławili niawiedamuju dasiul rybu, jakaja ważyła 374 funty. Henaja ryba maje wyhlad kruhłaj bryły z wializarnaj haławoj.

Wilenskaja chronika.

— **Sud nad hram. K. Stašysam** adbudziecca 5.XI sioleta. Akt abwinawačańnia ŭžo daručany. „Palityčny hety sudowy praces nad litoŭskim pawadyrom u wilenskim hramadzianstwie wyklikaje wialikaje zacikaŭleńnie.

— **Pryjezd Nuncaha.** Apostalski Nuncy ŭ Waršawie J. E. Cortesi 11—16 h. m. adwiedaŭ Wilniu i niekatoryja parachwii Wilenščyny.

— **Kanfiskaty.** № 46 „Viln. Żodis" z dnia 8.X zahadam Starasty m. Wilni skanfiskawany. Hety-ž Starasta skanfiskawaŭ tak-ža № 81 „Viln. Rytojus'a" i adnadnioŭku „Jaunimo Žodis".

— **Žydoŭ sadziać asobna.** U U.S.B. užo pačalisia zaniatki. Studentaŭ žydoŭ i sioleta sadziać asobna ad chryścijan. Znača, niezdarowaja atmasfera siarod studenctwa i dalej panuje.

— **U sprawie kanfiskataŭ.** Wilenskija wydawiectwy: „Dziennik Wileński", „Kurjer Powszechny", „Kurjer Wileński" i „Słowo" źwiarnulisia ŭ Polski Sajuz Wydaŭcoŭ Hazet i Časapisaŭ, kab hety sajuz staraŭsia prad uładami ab ahranićeńnie kanfiskataŭ.

Paštowaja skrynka.

Uł. S.: 75 hr. atrymali. Pišycie, što ŭ was čuwać.

P. R. i K. R.: Pa 60 hr. atrymali, časapis wysyłajem akuratna.

S. L.: Wysyłajem „Chr. D.", a tak-ža pieradali waš adras u „Šlach Moładzi".

Ks. P. T.: 40 zał. atrymali i pieradali kamu treba. „Chr. D." wysłali zalehłaść i dalej pasyłajem.

K. R.: Za 50 hr. padziaka, hazetu wysyłajem. Pastarajciesia prysłać nam probnych adrasoŭ.

Ks. Br. St.: Za 20 zał. padziaka, hazetu pasyłajem akuratna.

Ks. A. C.: Za 10 zał. dziakujem.

S. S.: Drukujem.

H. B: Karystajem, prosim bolš.

Pł. H.: Karystajem, pišecie čaściej.



Wyjšaŭ z druku nowy kataloh (knihašpis) biełaruskich knih knihar- ni „Pahonia" (Wilnia, Zawalnaja 1). Ceny ŭ katalozie padadzieny pawodle apošniaha abniżeńnia. Kataloh wysyłajecca biaspłatna.

Pawažanyja daŭžniki! **Mnohija z Was dahetul nie zapłacili należnaści za „Chr. Dumku," a mnohija zapłacili nia ŭsio. Woś-ža wialiki čas parupicca ab hetaj sprawie i, spaŭniajučy abawiazak, pryjšci ŭ pomač swajmu časapisu. Najwyhadniej hrošy pierasyłać „razrachunkowymi pierakazami," jakija dałučajucca ŭ našaj hazecie, abo jakija možna dastać na kožnaj poščie pa adnym hrošu za štuku. „Razrachunkowymi pierakazami" hrošy likam nia bolš jak 15 zał. pierasyłajucca zusim darma.**

Red. CHR. DUMKI."

„Chr. Dumka" wychodzić: 5 i 20 kožnaha miesiaca.
Padpiska na hod — 2 zł. 40 hr., na paŭhoda — 1 zł. 20 hr., na try miesiacy — 60 hr. Cana asobnaha numaru — 10 hrašoŭ.
Adras Redakcyi i Administracyi: Wilnia (Wilno), Zawalnaja wul. № 1—2.

Redakcyjnaja Kalehija: Ks. Dr. I. Rešeć, Wincuk Adwažny, Ks. Ad. Stankiewič, W. Jermałkowič.
Adkazny redaktar KS. AD. STANKIEWIČ. X Časapis wychodzić z dazwołu duchoŭnaj ułady. X Wydawiec „BIEŁPRES".

Biełaruskaja Drukarnia im. Fr. Skaryny, Wilnia, Zawalnaja wul. № 1.